





Te myśli mammy są mi  
 bardzo smutne podrygła. - Zabaw-  
 nie się, edanyto samoz pomoin  
 przyjdzie, siedziałam przy  
 kolumnie wozu w myśliwiec  
 jej dziwnie. Dyta mi się  
 witał coż wbi jas? - Sa csem  
 on goni i po co się upina? -  
 Zamysliłam się na chwile  
 i powiedziałam: "Chodź na  
 grzyby." - Wszedł w smutek.  
 Mówiłam czy Mama wie że  
 witał ma tak namistura  
 do zbierania grzybów i temu  
 poru lat o 2 i 3 rana wstawał  
 szedł do lasu St. Germain  
 i do ciemnej nocy grzyby  
 zbierał. - To ty bez radnego  
 Tomaszewicza wszedł mi  
 zrozumieć. - Witał jidruk  
 dodał: "ale smutek miał  
 wstrzymywał." - "Jaht nicht

Ci wie wstrzymywał? a kate-  
 ry, a kardi, a desery, a prozby  
 i lagania czy ci wstrzymywały  
 kiedy? - "Na to sączył się wgt  
 wy Dapai" - a ja dodałam  
 "Zrozumiałe?" - "Zrozumiałe"  
 "prekossany jestis?" - "preko-  
 nany." - "Chwataż Bogu mam  
 jednego w domu przynieszenia  
 który swoich spraw broni  
 będzie." - (Dziwna rzecz, ale  
 moja by było argumen-  
 towai do końca życia i nie  
 byłoby się tak przydało jak  
 ten iant. - Mammy i przy  
 tem wie było, ale mi kaza-  
 juty powiedziałam przed Witał  
 "wiesz co się doshonale wy-  
 raj od powiedział?" - "Widai i jej  
 był ktoś powtórzył." - ~~Witał~~ ja  
 się spytałam, dał się Witał pre-  
 konai? - a on: "ale gdzie ja,  
 cały dom." - "Daj mi się i



wcale inne się zrobiło, pomysł  
myśli mamy w skutek tej zmiany  
wizji w Witaldzie. - Wiecej nie mia-  
łam czasu mówienia z nikim i to może  
Boja Łaska, bo bym jej tylko upści  
była mogła. - Dziwna to rzecz jak  
ma w sobie potęgę i siłę. - Gdyby otu-  
można sawse sawesaru parnie-  
tai i mi kwacii się ani gie-  
wai ani trapii. - To by się nie  
jedna trudna czasem utra-  
dziła, przynajmniej chwilowo.

Biedna Góreczka. Takie ma po-  
cucie suchot, w skutek czego  
ma być od Gucia wyłączone,  
a on ma być tymczasowo  
pó dembriński do Versalu dany.  
Mój majekie juchai do Blotera  
na przyszły tydzień i władzia z  
sobą sabrowi. - Daje mi się i  
ja się roztam, a jaki tydzień  
po nim. - Juchai X. będzie drugi  
na to dobre, to majekie do  
Aix, nada bym się tego wyjazdu  
docechać. Ale niewiem czy będzie  
można. - Manja bardzo bydzie co